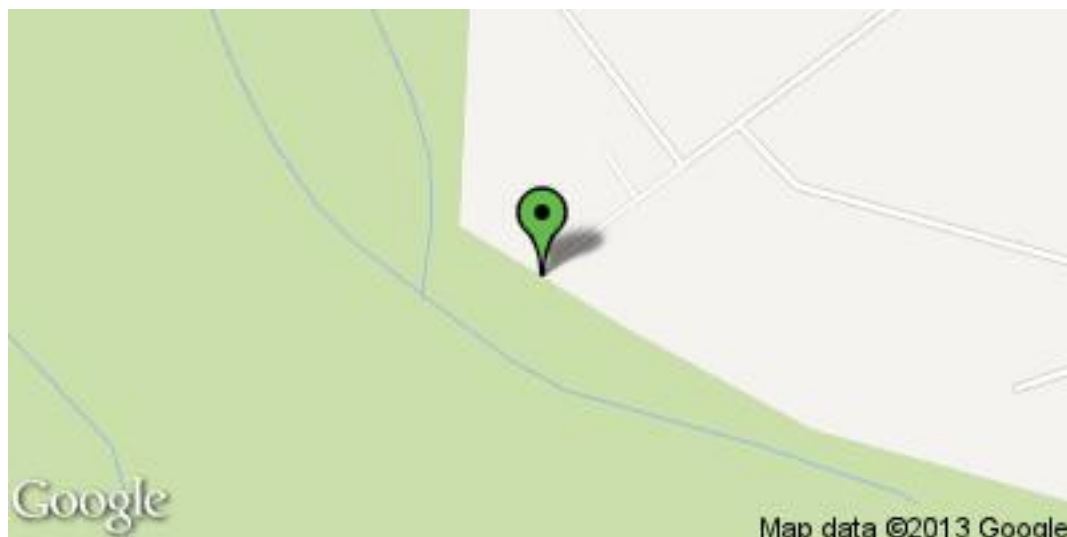


## Kładka przez Narew



Współrzędne: Szerokość - 53.084198, Długość - 22.831028

Rzeka Narew będąca osią Narwiańskiego Parku Narodowego jest wyjątkowa w swoim rodzaju, przez co przyciąga wielu naukowców a jej urok nie pozostaje obojętny dla turystów. O unikalnym charakterze Narwi decyduje to, że jest to jedyna w Europie rzeka anastomozująca, tzn. płynąca wieloma korytami. Na terenie parku narodowego tworzy ona skomplikowaną sieć rozdzielających i ponownie łączących się ze sobą odnóg. Nie można tego dokładnie dostrzec obserwując ją z brzegu. Najlepiej widać to zapuszczając się łódką w jej kolejne odnogi i odkrywać nowe ciekawe zakątki. Najlepiej do tego nadaje się popularna tutaj pychówka, której nazwa pochodzi od techniki pływania, polegającej na odpychaniu się od dna długim wiosłem lub tyczką.

Pamiętam swoje wyprawy po wodnych szlakach, które wydawały się nie mieć końca. Można było wówczas natrafić na wyspę zwaną przez tutejszych *ostrów* i delektować się w pełni naturą nieskażoną cywilizacją. Radzę jednak nie wybierać się samemu w taką podróż, gdyż powrót może nie być już taki romantyczny. Bez przewodnika można godzinami błądzić aż zastanie nas zmierzch i wówczas to już sytuacja staje się kłopotliwa.

Jest też inny, bezpieczniejszy i prawie tak samo atrakcyjny sposób na podziwianie uroków rozlewisk Narwi. Jest to możliwe dzięki otwartej w październiku 2008 roku **kładki edukacyjnej**, poprowadzonej w poprzek doliny rzeki. Sfinansowana przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska kładka ma dokładnie 1050 metrów długości i łączy dwie wsie Waniewo i Śliwno. Składa się ona z drewnianych pomostów zbudowanych ponad rzeką, które na niektórych odcinkach łączą się ze sobą ruchomymi elementami na pontonach. Sam turysta może je przeciągać za pomocą lin, by przedostać się z jednej części drewnianej kładki, na drugą. Jest to niezła frajda szczególnie dla tej młodszej części. Przechadzając się tą trasą, w zależności od pory roku można podziwiać różne widoki i obserwować charakterystyczną dla tego rejonu roślinność oraz zwierzęta (głównie ptaki). Po środku trasy ustawiona jest wieża widokowa z której jeszcze bardziej można podziwiać panoramę doliny. W ostatnie lato (2010 roku) rzeka dostarczyła jeszcze jedną niespodziankę. W wyniku większych niż wcześniej opadów, poziom wody na tyle się podniósł że zalał część kładki i przez jakiś czas przejście przez nią stało się niemożliwe.

W 2013 roku kładka wydłużyła się o około 500 metrów i obecnie jest jeszcze większą atrakcją dla odwiedzających to miejsce osób. Teraz bez trudu można dojść tą wyjątkową trasą aż do samego Waniewa (jakiś czas temu nie było to takie łatwe)